

Bogusław WYDERKA
Opole

O STOSUNKACH JĘZYKOWYCH NA ŚLĄSKU

Zarówno dla językoznawcy, jak i przeciętnego obserwatora, problematyka stosunków językowych na Śląsku jest niezwykle interesująca i to z kilku względów. Po pierwsze, dokonujące się tu procesy socjolingwistyczne są niezwykle dynamiczne i ważne ze społecznego punktu widzenia. Po drugie, jednym z rysów socjolingwistycznych regionu jest wyrazista różnorodność zjawisk językowych i niejednorodność subregionów, niemająca dziś analogii w innych dzielnicach Polski. Po trzecie, szeroko komentowane są (nie tylko w regionie) postawy i poglądy Ślązaków dotyczące śląskiej tożsamości etnicznej i problemu języka śląskiego¹. Można śmiało postawić tezę, że pod względem językowym Śląsk należy do najciekawszych regionów językowych Polski. Owe problemy etniczno-językowe, które na Śląsku wzbudzają gorące dyskusje, niekoniecznie znane są mieszkańcom innych regionów Polski. Dystans, w jakiegokolwiek postaci, geograficznej czy kulturowej, zawsze stwarza pewne bariery poznawcze, zwłaszcza w warunkach natłoku informacji. Korzystając z gościnnych łamów „Białostockiego Archiwum Językowego”, mam okazję przybliżyć problematykę śląskoznawczą Czytelnikom regionu kulturowo innego, ale zarazem podobnego Śląskowi pod względem stopnia zróżnicowania etniczno-językowego.

Dla polskich językoznawców, zwłaszcza dialektologów i historyków języka², Śląsk od dawna stanowił interesujący obszar badawczy. Społecznie szersze zainteresowanie Śląskiem rodziło się w tzw. dziejowych dla Polski momentach, jak przykładowo powstania śląskie, przyłączenie części Śląska do Polski w 1921 r., włączenie Śląska w granice Polski w 1945 r. Zauważyć jednak należy, że owo zainteresowanie nigdy nie łączyło się z szerokim propagowaniem rzetelnej wiedzy o historii stosunków społecznych i narodowościowych na Śląska, w tym stosunków językowych. Miało to negatywne skutki w latach bezpośrednio powojen-

¹ Temat ten poruszałem w kilku publikacjach, zob. między innymi (Wyderka 2004).

² Warto przypomnieć, że pierwsze polskie prace dialektologiczne oparte na w pełni naukowych podstawach metodologicznych dotyczyły Śląska, chodzi tu o prace Lucjana Malinowskiego i nieco późniejsze Kazimierza Nitscha o dialekcie śląskim.

nych, zwłaszcza w okresie osadnictwa i przesiedleń Polaków z kresów wschodnich oraz weryfikacji narodowościowej Ślązaków. Kolejne dziesięciolecia w niewielkim zakresie pogłębiły znajomość niepropagandowej historii Śląska w szeroko rozumianym społeczeństwie. Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku zaskoczeniem okazało się ujawnienie mniejszości niemieckiej, mimo że przez całe powojenne pięćdziesięciolecie ludność przyznająca się do narodowości niemieckiej na Śląsku mieszkała, obecny był tu również język niemiecki. Podobnym zaskoczeniem stała się aktywizacja ruchów regionalnych propagujących śląską tożsamość etniczną. Wszelkie tego typu zjawiska społeczne tkwią korzeniami w przeszłości, zaś „zaskoczenia wydarzeniami” są jedynie efektem nieznamomości historii.

Obecne zainteresowanie Śląskiem i panującymi tu stosunkami językowymi wynika co najmniej z dwóch przyczyn. Z jednej strony jest ono przejawem szerszego procesu obserwowanego w całej Europie – zwrotu ku małym ojczyznom, regionom i językom regionalnym. Z drugiej strony owo zainteresowanie łączy się z procesami przemian społecznych w Polsce. Począwszy od końca lat osiemdziesiątych zaistniała możliwość pełnej ekspresji dążeń emancypacyjnych grup etnicznych i narodowych zamieszkujących Polskę. Język jest zjawiskiem semiotycznym zewnętrznym łatwo uchwytnym, toteż w warunkach postępującej unifikacji kulturowej współczesnego społeczeństwa, a co za tym idzie neutralizacji takich elementów odróżniających, jak ubiór, religia, obyczaje, staje się elementem identyfikującym członków grupy społecznej (integruje do wewnątrz i odróżnia od innych). Emancypujące się grupy etniczne, chcąc podkreślić swą tożsamość, wykorzystują tę integracyjną i prezentatywną funkcję języka. Przejawia się to w dążeniu do podniesienia prestiżu języka grupy przez dążenie do jego normalizacji i nadania mu znamion języka literackiego³. Zwolennicy tej linii postępowania wydają się nie zauważać faktu, że jest to proces długi i skomplikowany nie tylko lingwistycznie, ale również pod względem społecznym. Bądź też chęć podniesienia rangi etnolektu grupy przejawia się w mitologizacji genezy i statusu języka – głosi się tezę o odrębności systemowej języka i nadaje mu rangę samodzielnego języka, zwykle wbrew faktom lingwistycznym. Z takim przypadkiem mamy do czynienia na Śląsku. Gwary śląskie przeciwstawia się polszczyźnie, uwydatniając kontrasty leksykalne (głównie zapożyczenia niemieckie), bo na podstawie systemowych właściwości gwar odrębności językowej Śląska udowodnić się nie da⁴. Nie są to w istocie rzeczy zagadnienia lingwistyczne, lecz socjologiczne, toteż dalej ich szerzej nie interpretuję.

³ Przywoływanym w wypowiedziach Ślązaków wzorem jest tu kaszubszczyzna.

⁴ Odnosiłem się do tego zagadnienia w szeregu wcześniejszych publikacji, zob. (Wyderka 2003; 2004).

W artykule nie charakteryzuję szczegółowo zróżnicowania dialektu śląskiego⁵. Nadmienić jednakże należy, że jest to region, który dzieli się na kilka dużych, wewnątrznie zróżnicowanych narzeczy mających wyraziście skonstrastowane cechy językowe. Podstawowe podziały wyznaczają:

1. Mazurzenie. Izoglosa mazurzenia oddziela gwary pogranicza śląsko-małopolskiego oraz zespół gwar północnośląskich (gwary opolskie, namysłowskie, oleskie, kluczborskie, resztki gwar niemodlińskich, brzeskich i sycowskich) od zespołu gwar środkowo- i południowośląskich.

2. Realizacja samogłosek nosowych, zwłaszcza barwa i nosowość samogłoski przedniej. Biegunowy kontrast dotyczy północy i południa Śląska. Nosówki południowośląskich gwar cieszyńskich realizowane są w postaci nosowych *y*, *ũ*, np. *dymby*, *dũmp*, *zymby*, *zũmp*. W miarę posuwania się ku północy zmienia się barwa i dystrybucja nosówki przedniej. W gwarach raciborskich zjawia się kontynuant nosówki przedniej w wygłosie o barwie *a*, np. *pasa krova*, *ida do dũm*, w innych pozycjach występuje nosowe wąskie *y*. Taki stan dominuje również w gwarach okręgu przemysłowego (tzw. gwarach toszecko-gliwickich). Posuwając się dalej w kierunku północnego zachodu, spotykamy zmianę dystrybucji *q*. Nasówka ta pojawia się już nie tylko w wygłosie, ale również w śródgłosie po spółgłoskach twardych (zaś po spółgłoskach miękkich pozostaje nosowe *y*), np. *gąś*, *rańka*, *zamby*, *ćela/ćelą*. Jest to stan typowy dla gwar północnośląskich. W środkowośląskich gwarach kozielskich i głogóweckich samogłoska *q* pojawia się zarówno po twardych, jak i po miękkich, np. *kąs*, *gąś*, *ćąśko*. Dalsze odmianki nosówek (zróżnicowanie dotyczy również realizacji rezonansu nosowego) wprowadzają kolejne podziały.

3. Dyftongiczna wymowa kontynuantów dawnego *á* pochylonego. Dyftongi występują na zachód od izofony Racibórz – Toszek – Lubliniec. Gwary Śląska wschodniego (gwary cieszyńskie, gwary pogranicza śląsko-małopolskiego, gwary rybnickie, toszecko-gliwickie, gwary okręgu przemysłowego) z wymową typu *čopka*, *trova* przeciwstawiają się gwarom zachodnim z dyftongami: *trauva*, *tråuva*, *trouva*, *trõuva*, *ptauk*, *ptåuk*, *ptouk*, *ptõuk*.

Na wymienione właściwości nakłada się szereg innych zjawisk o szerszych lub węższym zasięgu geograficznym, które wprowadzają kolejne podziały gwarowe. Już ten powierzchowny przegląd śląskich właściwości dialektalnych przybliża nam skalę zróżnicowania gwar śląskich. Dokładniej ilustruje je reprodukowana poniżej mapka.

Nie sposób również nie wspomnieć o wydarzeniach politycznych i społecznych, które odegrały istotną rolę w kształtowaniu się stosunków językowych właściwych Śląskowi u progu XXI w. Do najważniejszych należą: podział Śląska po

⁵ Na ten temat zob. (Bąk 1963).

plebiscycie w 1921 r.; wielkie procesy migracyjne, jakie miały miejsce po zakończeniu II wojny światowej, w tym wysiedlenie ludności niemieckiej i przesiedlenie polskiej ludności kresowej oraz osadnictwo przybyszów z centralnych dzielnic Polski; powojenne zmiany cywilizacyjne powodujące rozkład tradycyjnych gwar i stymulujące proces unifikacji językowej; stały odpływ rodzimej ludności Śląska do Niemiec w Ramach tzw. akcji łączenia rodzin, a w późniejszym okresie emigracji zarobkowej; procesy emancypacji Ślązaków ujawnione na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku w postaci ruchów regionalnych i ruchu mniejszości niemieckiej.

Podstawę współczesnych podziałów językowych na Śląsku wyznacza w pierwszym rzędzie zasięg tradycyjnych gwar śląskich. Granica zasięgu dzieli Śląsk na językowo zunifikowany z bezwzględną dominacją polszczyzny ogólnej, znormalizowanej, oraz na subregiony, w których gwary śląskie stanowią jeden z podstawowych składników repertuarów językowych funkcjonujących w poszczególnych wspólnotach komunikatywnych. Poza granicami zasięgu gwar śląskich, a więc na całym niemal Dolnym Śląsku oraz w południowo-zachodniej części dzisiejszej Opolszczyzny, po ustaniu powojennych ruchów migracyjnych, zaczęły kształtować się zupełnie nowe społeczności językowe. Zanim jednak omówię charakter tych zmian, przyjrzyjmy się danym demograficznym, bowiem ten czynnik stanowił ważny impuls rozwojowy i świadczy o skali zjawisk. W pierwszych latach powojennych, po wysiedleniu Niemców, przybyło na Śląsk ponad 2,1 mln przesiedleńców. Dolny Śląsk w roku 1950, kiedy to już ustały główne nurty migracyjne, zamieszkiwało blisko 1,7 mln ludności, przy czym liczba ludności rodzimej, śląskiej (po weryfikacji narodowościowej) wynosiła zaledwie 15 146 (Lis 1993, 30). Osadnicy z centralnych dzielnic Polski stanowili ponad 53% ogółu, zaś przesiedleńcy głównie z kresów południowo-wschodnich blisko 40%. Ludność kresowa w nowym miejscu zamieszkania osiedlała się często zwartymi grupami, co – jak się później okazało – wcale nie sprzyjało zachowaniu tradycyjnej kultury. Równie często przybysze z kresów zamieszkiwali w miejscowościach, do których jednocześnie napływali osadnicy z innych regionów Polski. Trudno dziś spotkać na Śląsku większe miejscowości, również w rejonach z ludnością rodzimą, w których mieszkałaby ludność o jednolitym pochodzeniu regionalnym. Tym samym, tworzyły się społeczności lokalne o dużym przemieszaniu etnicznym ludności, zróżnicowane kulturowo i językowo. Osadnicy i repatrianci nie tworzyli grup jednolitych społecznie czy kulturowo. Przynieśli też ze sobą dość zróżnicowane jakościowo gwary z różnych terenów Polski oraz polszczyznę literacką o wyraźnym zabarwieniu regionalnym, zwłaszcza ludność kresowa. Zatem na Śląsku w pierwszych latach powojennych wytworzyła się niepowtarzalna na innych terenach Polski mozaika językowa. Zetknięcie się dużych grup ludności o odmiennej kulturze regionalnej, do tego w warunkach intensywnych przemian ustrojowych,

społeczno-ekonomicznych i cywilizacyjnych, jak również narodowościowych, wywołało specyficznie przebiegające w regionach zachodnich i północnych procesy integracji społecznej. Należy podkreślić, że miały one specyficzne uwarunkowania i przebiegały odmiennie aniżeli powojenne procesy społeczne w pozostałych dzielnicach Polski. Dotyczyło to również przemian języka zamieszkującej tu ludności. Polegały one na narastaniu zjawiska wariantywności form językowych i zacieraniu się różnic w mowie mieszkańców tych ziem. Procesom tym nadano miano *integracji językowej* (Rospond 1970). Zauważono, że cechy gwarowe (obserwowano i opisywano głównie zjawiska fonetyczne i leksykalne) zanikają tu szybciej niż w tradycyjnych, zasiedziałyach wspólnotach wiejskich, spośród kilku rywalizujących właściwości językowych zwyciężają te, które są najbliższe postaci ogólnej lub z nią tożsame⁶. Skłoniło to dialektologów do sformułowania tezy o wyłonieniu się nowych polskich dialektów mieszanych (Szymczak 1973). W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego wieku badacze dostrzegają w dokonujących się przemianach językowych szereg tendencji, które nie mieszczą się w formule integracji. Punktem odniesienia dla niwelowanych różnic nie stały się wzorce regionalne (wcześniej nieśmiało przypuszczano nawet, że takim wzorcem językowym dla Śląska mogą stać się gwary śląskie), lecz wzorce kultury masowej oraz standardowa polszczyzna. Następował szybko przebiegający proces wyzbywania się gwary na rzecz języka ogólnego. W niedługim czasie, bo zaledwie półwiecza, doszło do zunifikowania kulturowego i językowego osiadłej tu ludności. Teza o wykrystalizowaniu się na ziemiach zachodnich nowych dialektów mieszanych okazała się przedwczesna. Dziś Dolny Śląsk i zachodnia Opolszczyzna przedstawiają jednolitą zunifikowaną językowo społeczność, w której dominuje znormalizowana polszczyzna ogólna, a przyniesione tu języki gwarowe ujawniają się reliktoowo. Jednakże na tym nowym podłożu językowym kształtują się inne dla Dolnego Śląska i inne dla zachodniej części Śląska Opolskiego więzi komunikacyjne. Wynika to z wykrystalizowania się odrębnych centrów administracyjnych, kulturalnych i medialnych. Fakty te nie pozwalają nam mówić o jednolitym subregionie językowym.

Inaczej rozwinęły się stosunki językowe na obszarze zasięgu gwar śląskich. Tu ludność rodzima zetknęła się z ludnością napływową, początkowo jednakże demograficznie dominowała. W latach bezpośrednio powojennych liczba Ślązaków sięgała szacunkowo nieco ponad 850 tys., przy czym na Śląsku Opolskim ludność ta stanowiła 54, 1% ogółu (437, 7 tys.), w pozostałej części przyłączonego do Polski w 1945 r. Górnego Śląska odsetek Ślązaków był jeszcze wyższy. We wszystkich rejonach górnośląskich początkowa przewaga ludności rodzimej nie

⁶ Szerzej procesy te omówiłem w przeglądowym artykule *Przemiany językowe na ziemiach zachodnich i północnych* (Wyderka 2001).

determinowała jednakże kierunku powojennych przemian kulturowych i językowych. Zdecydował o tym cały splot przyczyn. Obcość ustrojowa nowego państwa, obcość kulturowa napływowej ludności, negatywny jej stosunek do ludności rodzimej (spowodowany między innymi jej dwujęzycznością, używaną przez tę ludność gwarą o leksyce przesyconej zapożyczeniami niemieckimi), jak też negatywny stosunek Ślązaków do nowej, powojennej rzeczywistości, wreszcie indyferentyzm narodowościowy sporej części Ślązaków i odmienne doświadczenia historyczne, stały się czynnikami rodzącymi u Ślązaków syndrom społecznego wyobcowania i nie sprzyjały integracji. Wyrazem nieakceptowania nowej rzeczywistości były kolejne fale wyjazdów do Niemiec. W powojennym pięćdziesięcioleciu wzrastał też napływ ludności spoza regionu na przemysłowy Śląsk. Dziś Ślązacy stanowią mniejszość. Niemniej, mimo owego „balastu dziejowego” ciężącego na relacjach międzygrupowych, następowała integracja komunikacyjna społeczności, tworzył się spójny system komunikacyjny obsługujący owe mieszane wspólnoty społeczne. W tym miejscu należy określić, jaka była wyjściowa sytuacja językowa Ślązaków w 1945 r. Pozwoli to określić drogę przemian, jakie dokonały się na Śląsku w ostatnim półwieczu. Sytuacja ta w olbrzymiej mierze wynikała z dominującej roli niemieczyny jako języka państwowego. Przejawem tego były: 1. Dwujęzyczność sporej części Ślązaków, w zasadzie powszechna w tej części Śląska, która po 1921 r. pozostała w granicach państwa niemieckiego (spora liczba ludności mającej polską świadomość narodową przeniosła się po podziale Śląska do polskiej jego części). 2. Ograniczenie funkcjonalne rodzimych gwar i zepchnięcie ich do roli języka rodzinnego, a w pewnych okresach jej prześladowanie. Odbijało się to na prestiżu rodzimego języka i jednocześnie powodowało cofanie się zasięgu społecznego i geograficznego gwar śląskich, zwłaszcza w rejonach zurbanizowanych. 3. Wytworzenie się i funkcjonowanie w mowie ludzi wyzbywających się polskiej gwary na rzecz języka niemieckiego, jak też już po wojnie uczących się polszczyzny, mieszanego kodu językowego. Dziś jako zjawisko społeczne już nie istnieje. 4. Słownictwo gwarowe przesycone zapożyczeniami niemieckimi, w różnym stopniu w różnych rejestrach funkcjonalnych gwary. Na przełomie wieków XIX i XX zaczyna się też zaznaczać różnica pomiędzy przemysłowym Górnym Śląskiem a Śląskiem Opolskim. Rozwijające się w szybkim tempie miasta Górnego Śląska zaczęły, począwszy od lat siedemdziesiątych XIX w., wchłaniać coraz więcej ludności wiejskiej, w obrębie oddziaływania przemysłowej kultury miejskiej znalazły się całe wsie, również wchłonięte w granice administracyjne miast wraz z całą strukturą społeczno-kulturową. Na Górnym Śląsku gwary zaczęły funkcjonować jako języki miast, natomiast na Śląsku Opolskim pozostały językami wsi. Zjawisko to jeszcze bardziej uwyraźniło się w ostatnim pięćdziesięcioleciu i stanowi podstawową właściwość, jaka różnicuje dziś te dwa subregiony Śląska.

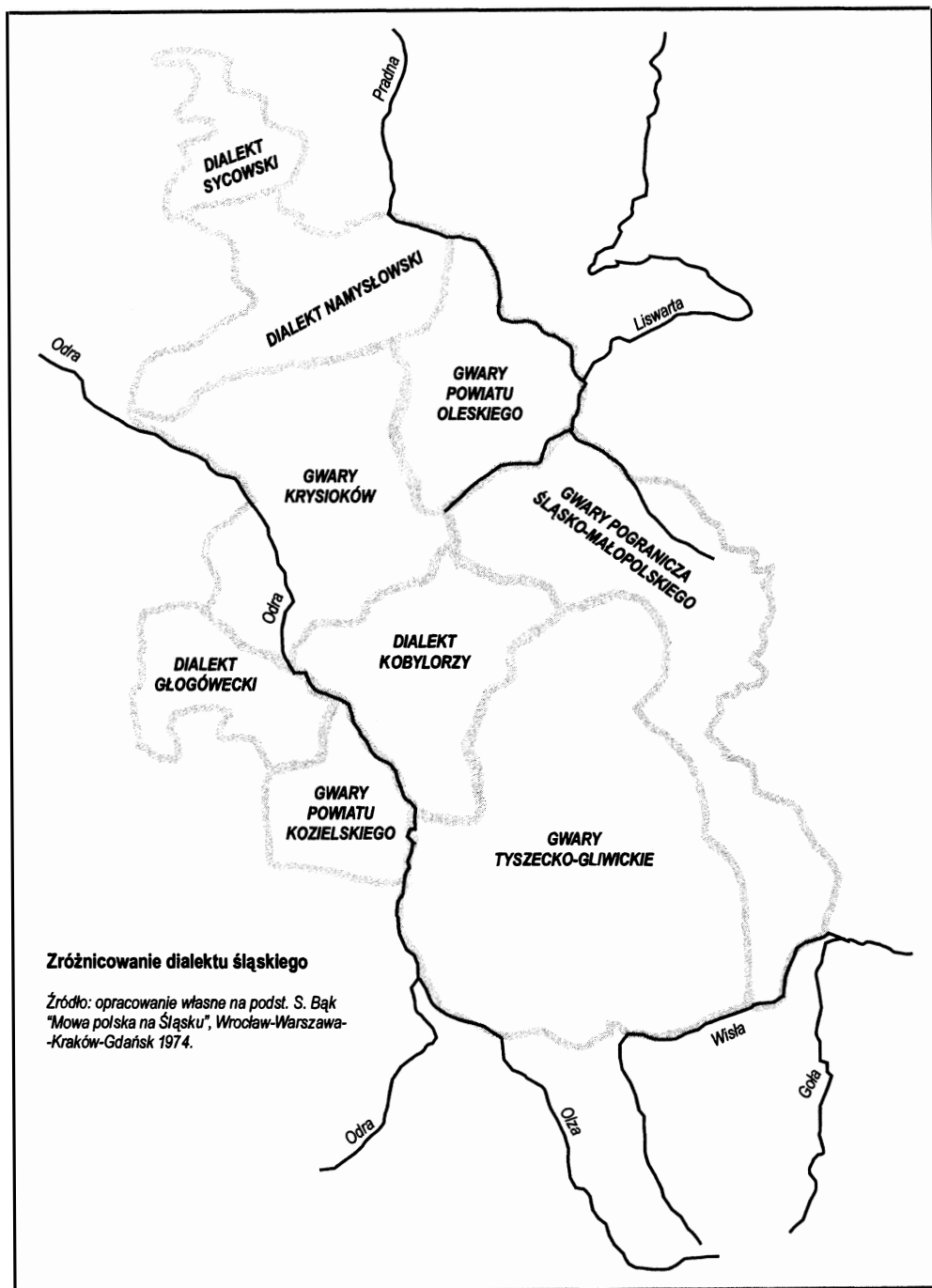
Nową jakość rozwoju językowego Śląska zapoczątkowały wydarzenia roku 1945. Gwary śląskie weszły w szeroki kontakt z polszczyzną ogólną, skonfrontowane też zostały z innymi gwarami polskimi, co – moim zdaniem – nie było obojętne dla ich obecnego statusu. W odróżnieniu od sytuacji gwar w innych regionach Polski fenomenem powojennych przemian językowych na Śląsku był rozwój funkcjonalny rodzimych gwar. W ciągu ostatniego półwiecza we wszystkich subregionach górnośląskich wykrystalizowały się systemy komunikacyjne, w których gwary śląskie zajmują jedno z naczelných miejsc. Według badań przeprowadzonych w początkach lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku (Wyderka 1993; 1996) gwara śląska stanowi kod prymarny dla niemal 95% Ślązaków, jest dla nich językiem kontaktów rodzinnych i lokalnych, a w przeważającej części starszego pokolenia i części średniego jest jedynym używanym kodem. Wzrósł prestiż gwar, począwszy od lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku następuje ich przyspieszony rozwój funkcjonalny. Mnożą się próby stosowania gwar w piśmie, pojawiły się one w roli języka mediów. Starsze pokolenie Ślązaków, które wychowywało się w warunkach niemieckiej państwowości, uznać można za pokolenie dwujęzyczne. Używanie języka niemieckiego wraz z upływem czasu stawało się funkcjonalnie i pokoleniowo ograniczone. Wpłynął na to między innymi fakt, że język niemiecki nie był przekazywany w skali społecznej młodszym pokoleniom jako element ich dziedzictwa kulturowego. Od pokoleń językiem dziedziczonym była rodzima gwara śląska. Nie dotyczyło to rodzin niemieckich o wykrystalizowanym poczuciu narodowym. Nie dysponujemy jednakże stosownymi wynikami badań, aby tę kwestię dogłębnie scharakteryzować. Pokoleniem gwarowym jest w większości średnie pokolenie Ślązaków. Jednakże w tej populacji pojawia się już dyglosja, tj. zjawisko posługiwania się gwarą bądź odmianą standardową w zależności od sytuacji komunikatywnej, przy czym w polszczyźnie ogólnej tej grupy obecne są silniejsze lub słabsze interferencje gwarowe. Zjawisko dyglosji właściwe jest też młodszemu pokoleniu Ślązaków. W części tego pokolenia dominuje już jednak standardowa polszczyzna. W kontakcie z innymi gwarami polskimi przyniesionymi na Śląsk oraz w kontakcie z polszczyzną ogólną zmieniała się leksyka gwar śląskich. Notujemy wyraźny zanik germanizmów, nowe słownictwo, odzwierciedlające zmiany cywilizacyjne, ma charakter ogólnopolski. Jak już wspominałem, w przemysłowej części Górnego Śląska gwara wyszła poza tradycyjne środowisko wiejskie. Stała się językiem potocznym mieszkańców miast, ewoluując funkcjonalnie w kierunku języka regionalnego. Jest to podstawowy rys socjolingwistyczny odróżniający ten subregion od Śląska Opolskiego. W ostatnich latach zmieniała się rola i status prawny języka niemieckiego. Jakie miejsce zajmie on w systemach poszczególnych wspólnot komunikatywnych, pokażą najbliższe lata.

Nieco odmienne stosunki panują na Śląsku Cieszyńskim. Miejscowe gwary znacznie wcześniej aniżeli gwary innych subregionów Śląska weszły w kontakt

z polszczyzną literacką, toteż wzajemne relacje pomiędzy odmianami są tu stabilne, gwary zachowują tradycyjny uzus języka wsi. Inny charakter miały w tej dzielnicy wpływy języka niemieckiego, znaczną rolę odgrywał język czeski. Bardziej niestabilny charakter mają stosunki językowe na Zaolziu, przede wszystkim ze względu na aktywną i dominującą pozycję języka czeskiego. Funkcje miejscowych gwar śląskich są stosunkowo szerokie, używane są one również w życiu publicznym, jednakże zmieniają się pokoleniowo.

Śląsk jawi się jako dzielnica językowo zróżnicowana i dynamiczna pod względem rozwoju językowego. Możemy tu wyróżnić kilka subregionów o odmiennie ukształtowanych systemach komunikacyjnych: 1. Dolny Śląsk – językowo zunifikowany, z resztkami przyniesionych tu przez ludność napływową gwar. 2. Niejednolity Śląsk Opolski, którego zachodnia część przypomina Śląsk Dolny, zaś wspólnoty komunikacyjne położone w rejonach wschodnich charakteryzują się rozbudowanym repertuarem używanych odmian językowych (gwary śląskie i odmiany mieszane powstałe na styku gwary i polszczyzny potocznej, odmiany funkcjonalne polszczyzny ogólnej, język niemiecki). 3. Śląsk Górny z przeniesionymi do miast gwarami i z tendencją do ich ewolucji w kierunku języka regionalnego (inne odmiany, jak na Śląsku Opolskim). 4. Śląsk Cieszyński z odrębną specyfiką językową⁷. 5. Zaolzie z polszczyzną zdominowaną przez otoczenie czeskie. Na Śląsku mimo naporu polszczyzny ogólnej miejscowe gwary zachowują wysoką rangę w systemach komunikacyjnych poszczególnych subregionów.

⁷ W artykule nie omawiałem bliżej stosunków językowych na Śląsku Cieszyńskim i na Zaolziu. Dogłębne charakterystyki znajdzie Czytelnik w opracowaniach J. Labochy (1997) i Z. Grenia (2000).



Zróżnicowanie dialektu śląskiego

Źródło: opracowanie własne na podst. S. Bąk "Mowa polska na Śląsku", Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974.

Bibliografia

- Bąk S., 1963, *Zróżnicowanie narzecza śląskiego (Próba podziału i charakterystyki dialektów śląskich)*, „Prace i Materiały Etnograficzne” 23, Opole, s. 401–523.
- Greń Z., 2000, *Śląsk Cieszyński. Dziedzictwo językowe*, Warszawa.
- Labocha J., 1997, *Polsko-czeskie pogranicze na Śląsku Cieszyńskim. Zagadnienia językowe*, Kraków.
- Lis M., 1993, *Ludność rodzima na Śląsku Opolskim po II wojnie światowej (1945–1993)*, Opole.
- Rospond S., 1970, *O integracji językowej w ogóle a na Śląsku w szczególności*, „Studia Śląskie” 18, s. 63–92.
- Szymczak M., 1970, *Nowe mieszane dialekty słowiańskie*, „Poradnik Językowy” 5–6, s. 271–277.
- Wyderka B., 1993, *O współczesnej sytuacji językowej na Śląsku Opolskim*, w: *Języki słowiańskie wobec współczesnych przemian w krajach Europy Środkowej i Wschodniej*, red. S. Gajda, Opole, 55–64.
- Wyderka B., 2001, *Przemiany językowe na ziemiach zachodnich i północnych*, w: *Najnowsze dzieje języków słowiańskich. Język polski*, red. S. Gajda, Opole, s. 460–475.
- Wyderka B., 2003, *Śląskie myślenie o języku? (Odpowiedź Tomaszowi Kamuselli)*, „Przegląd Zachodni” 2003, 2 (307), s. 219–233.
- Wyderka B., 2004, *Język, dialekt czy kreol?*, (w:) *Nadciągają Ślązacy. Czy istnieje narodowość śląska?* red. L.M. Nijakowski, Warszawa, s. 187–215.

ON LINGUISTIC RELATIONS IN SILESIA

Summary

The author presents a very interesting and complex linguistic situation in Silesia, revealing its linguistic and non-linguistic causes, such as people's migrations, German language influence, and general Polish and folk Polish speech impact. Taking the most important Silesian linguistic features into consideration, he distinguishes five regions of distinctly formed communication systems: Lower Silesia, Opole Silesia, Upper Silesia, Cieszyn Silesia and Zaolzie.